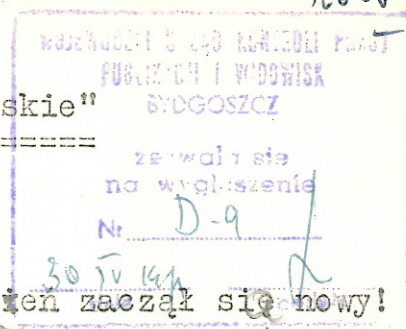


/muzyka/

"Kaszubskie pieśni pasterskie"

/ d.c. muzyki/



"Hej, halo, walooo! - Hej, halo, walooo! Dzień zaczął się nowy!

Tak z rénną rosą w swiat lecą głosé! Z mojj bazuné brzozowéj..."

/pios. "Słońce już wstało"/

Królowała ongiś na Kaszubach bazuna, tąba olchowa, którą pasterz wyprowadzał bydło na łąkę. Właściwości melodyki bazunowej opartej na szeroko rozłożonym akordzie durowym, powtarzające się w nich sylaby brzmią, jak zwielokrotnione akordy muzyczne.

"Ciej potemu z bédłem bez wies razno cągnę i głosé bazuné rozbrzmieją, to w oknach i dwierzach dziewczątek liczka smigną. I ocze ich do mnie się śmieją."

/pios. "Gansi lud"/

Kaszub nie należy do gadatliwych, to fakt - ale Kaszub śpiewa.

Sam na sam z wodą, lasem i niebem musi się jakoś wypowiedzieć.

/pios. "Pod borem brzózka stojała"/

We wsi Brzeźno koncertowała kiedyś młodzież z Chojnic. Wśród wielu melodii śpiewano również "kaczyce". Po występie podchodzi do kierownika zespołu jeden z gospodarzy i pyta: "Skąd mieliście tę piosenkę?" - "Ze zbioru profesora Lucjana Kamińskiego." ~~XXX~~

"Ten profesor był tutaj" - rozrzewnił się staruszek - "mieszkał w mojej chacie, ja mu śpiewałem." Popłynęły w świat "kaczyce" starego Myszki.

/pios. "Kaczyce"/

Wkomponowane w krajobraz kaszubskiej ziemi szare kamienie - owieczki, cierpliwie szukające pożywienia na stokach łysych, jałowych pagórków.

/Pios. "Owieczki chodzą"/

Z urokliwej pustki kaszubskiego krajobrazu dobiegnie cię często głos młodej pasterki.

/...../

Za co Maćku kozę bijesz...

/Pios. "Za co Maćku kozę bijesz"/

"Hej, dodóm, dodóm! Hej dodóm, dodóm ! Skúnczonô~~dzis~~ dzis naszô robota!

Hej, halo, walooo! Hej, halo, walooo! Do tuńca mnie bierze ochota!"

/...../